

Sygn. akt IV KO 41/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie z zażalenia **M. B.** na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. z dnia 31 października 2016 r., sygn. akt PR Ds. (...) o odmowie wszczęcia śledztwa,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 maja 2017 r.
wniosku Sądu Rejonowego w O. z dnia 5 kwietnia 2017 r., sygn. akt II Kp (...), o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy zażaleniowej innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Wystąpienie uzasadniono tym, że w postępowaniu zainicjowanym zażaleniem M. B. „jeden z wątków dotyczy sędziego Sądu Rejonowego w O. – J. I. (...), która z racji pełnionej funkcji znana jest dobrze pozostałym sędziom Sądu Rejonowego w O., większości z nich także na gruncie prywatnym. Co więcej, brała udział w szkoleniach i spotkaniach z pozostałymi sędziami orzekającymi w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w K.. W związku z tym jest ona również znana osobiście pozostałym sędziom orzekającym w okręgu kieleckim”. W ocenie występującego sądu, dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu spoza obszaru właściwości

Sądu Okręgowego w K., „co będzie mieć nie tylko wpływ na swobodę orzekania, ale stworzy przekonanie, w szczególności u skarżącego, że przedmiotowa sprawa zostanie rozpoznana w sposób obiektywny”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wyjątkowość instytucji określonej w art. 37 k.p.k. nie oznacza, iż na określone w tym przepisie pojęcie „dobra wymiaru sprawiedliwości” składają się wyłącznie okoliczności o charakterze zobiektywizowanym. W szczególnych wypadkach chodzić tutaj może również o okoliczności subiektywne, związane – między innymi – z odbiorem społecznym i stanowiskiem strony, opartym na wskazanych przez nią i istniejących w rzeczywistości przesłankach, które mogą powodować jej przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w sądzie właściwym wedle przepisów ogólnych.

W niniejszej sprawie nie występują jednak żadne okoliczności mogące uzasadnić przekazanie sprawy w trybie właściwości delegacyjnej innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

Należy wyeksponować zakres kognicji sądu weryfikującego zasadność decyzji prokuratora. Prokurator przeprowadził tu jedynie postępowanie sprawdzające, a następnie odmówił wszczęcia śledztwa (k. 279-287). I na tę decyzję wniesiono zażalenie. Oznacza to, że nie doszło do przedstawienia komukolwiek zarzutów. Postępowanie w fazie *ad personam* zresztą nie mogło zostać wszczęte ani toczyć się w stosunku do sędziego bez uprzedniej uchwały właściwego sądu dyscyplinarnego, zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (zob. art. 181 Konstytucji RP, art. 80 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych). Okoliczność tę zdaje się mieć w swej optyce sąd występujący z wnioskiem, który posługuje się ogólnym stwierdzeniem, że „jeden z wątków sprawy dotyczy ww. sędziego”.

Gdyby w Sądzie Rejonowym w O. zaktualizowały się w odniesieniu do danego sędziego mającego rozpoznać zażalenie, sprecyzowane okoliczności o jakich stanowi art. 41 § 1 k.p.k., nie będzie przeszkód do uruchomienia procedury wynikającej z art. 42 § 4 k.p.k. Jeśli procedura ta doprowadzi do sytuacji wyłączenia wszystkich sędziów tego sądu od rozpoznania sprawy, należałoby

skorzystać z możliwości jakie stwarza regulacja art. 43 k.p.k. (przekazanie sprawy przez sąd wyższego rzędu do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w okręgu Sądu Okręgowego w K.).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.